

Wspomnienie Krystyny Szyfter – Groblewskiej w stulecie urodzin

Krystyna Maria urodziła się w Poznaniu 17.02.1923r. jako drugie z czworga dzieci Pawła i Haliny z domu Cynka, obojga Powstańców Wielkopolskich i obrońców Lwowa.

Czas nauki rozpoczęła w domu w Młynkowie, potem kontynuowała naukę w Poznaniu: w Szkole Powszechnej i Państwowym Gimnazjum nr 782 im. Generałowej Zamoyskiej. W 1939 r. ukończyła cztery klasy gimnazjalne i uzyskała małą maturę. Należała do Związku Harcerstwa Polskiego, była między innymi zastępową.

Wakacje 1939 roku spędziła wraz z rodziną w okolicach Kutna, gdzie zastał ich wybuch wojny (ojciec został zmobilizowany jako oficer rezerwy XIV PAL-u).

Po powrocie do Poznania rozpoczęła naukę licealną na tajnych kompletach. Wieczorem 08.11.1939 roku wraz z rodziną została wyrzucona z mieszkania w Poznaniu i przewieziona do obozu przy ulicy Głównej. W grudniu 1939 r. po kilku dobach podróży pociągiem dotarli do Ostrowca Świętokrzyskiego. Tam w wigilię 1939 r. otrzymali pierwszy i ostatni list od ojca z obozu w Kozielsku. Został on zamordowany w Katyniu 09.04.1940.

Na podstawie decyzji Rady Głównej Opiekuńczej trafiła wraz z rodzeństwem i matką do majątku Ruszcza Dolna niedaleko Połańca, którego administratorem był przedobry Bronisław Knothe. Rozpoczęła pracę w biurze tamtejszego majątku rolnego prowadząc księgi gospodarcze i kontynuowała naukę licealną na tajnych kompletach. W szpitalu w Stopnicy odbyła kurs sanitarny zorganizowany przez służby medyczne Armii Krajowej.

Z powodu donosu na spotkanie, w którym uczestniczyli członkowie oddziału „Jędrusie” i przyjazdu gestapo musiała opuścić Ruszczę. Znalazła się w majątku w Skotnikach pod Sandomierzem. Kontynuowała naukę dojeżdżając na tajne komplety do Sandomierza, a po pewnym czasie zamieszkała w tym mieście i tamże w lipcu 1944 zdała maturę ogólnokształcącą o profilu humanistycznym.

W początkach 1945 r. powróciła do Poznania, gdzie rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie studiów współpracowała z Duńskim Czerwonym Krzyżem w akcji szczepień polskich dzieci przeciwko gruźlicy. Przed ukończeniem studiów rozpoczęła pracę w Państwowym Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Kościanie. Po uzyskaniu dyplomu dostała nakaz pracy do Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Obrzycach. Po kilku latach dostała kolejny nakaz pracy, tym

razem do Opola w celu zorganizowania opieki psychiatrycznej w tym mieście. Przez jakiś czas była tam jedynym psychiatrą.

W 1956 r. po zamążpójściu za Kazimierza Groblewskiego przeprowadziła się do Łodzi, tam urodziła się córka Anna. Początkowo pracowała w Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo Chorych im. Babińskiego „Kochanówka”. Tamże uzyskała specjalizację z psychiatrii i neurologii, a później z organizacji ochrony zdrowia. Przez następne lata pracowała w Poradni Zdrowia Psychicznego przy ulicy Przędzalnianej. Następnie zorganizowała opiekę psychiatryczną w szpitalu MSWiA w Łodzi, gdzie pracowała przez wiele lat. Była również konsultantem w zakresie psychiatrii w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Ponadto zaangażowała się społecznie w organizację Komitetu Przeciwalkoholowego oraz Telefonu Zaufania w Łodzi. Ostatecznie przestała pracować 31.12.1995 r. w 73 roku życia. Przez wiele lat duże grono pacjentów utrzymywało z nią kontakt.

W uznaniu pracy zawodowej oraz zaangażowania społecznego została odznaczona wieloma medalami i odznaczeniami, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Lubiła ludzi, a oni ją, nawet małe dzieci. Wiele radości dawały jej rodzinne spotkania. Wyniesione z domu zainteresowanie przyrodą towarzyszyło jej przez całe życie. W domu prawie zawsze były psy - jamniki i teriery. W ostatnich latach radowały ją gromady ptaków w ogrodzie i wierny towarzysz pies „szkot” Zigi.

Lubiła podróżować. W pierwszych latach pracy były to wyprawy kajakowe i na motocyklu, a potem samochodowe, po różnych regionach Polski. W miarę uzyskiwanych pozwoleń, a potem już swobodnie po zakończeniu stanu wojennego odwiedziła wiele krajów Europy, a także Ziemię Świętą.

Przez całe życie interesowała się muzyką (przed wojną brała lekcje gry na fortepianie), w Łodzi chodziła do filharmonii oraz na przedstawienia operowe i baletowe do Teatru Wielkiego, słuchała transmisji z Konkursów Chopinowskich, przez wiele lat systematycznie grała w brydża. Lubiła poezję, dużo czytała. Znała się też na sztuce, szczególnie na malarstwie i porcelanie.

Zmarła w domu w Łodzi w dniu 16.11.2021 i została pochowana na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej.

Anna Groblewska, córka

Panaceum 9/2023

